

Dejan Lovren stał się w ostatnich dniach numerem jeden do zasilenia defensywy Romy, do wczoraj, gdy pojawiły się doniesienia o zerwaniu negocjacji. Nie wszystko jednak wydaje się być stracone, przynajmniej z perspektywy piłkarza. Wywiadu dla *tuttomercatoweb.com* udzielił agent FIFA, Alessandro Luci, CEO Football Factory i negocjator Arena11sport group (firma zajmująca się sprawami Lovrena) w sprawie ewentualnych przenieśin do Włoch.

- Lovren otworzył się bardzo na transfer do Romy. Myślę, że jest to oczywiste, gdyż mówimy o wielkim klubie. Po przyjeździe Petrarchiego i Fiengi zaczyna się oddychać nowym i zdrowym powietrzem, jest też plan na wielką przyszłość.

Negocjacje zostały zerwane?

- Uważam, że każda operacja niesie za sobą problemy, momenty krytyczne, zwłaszcza jeśli jest poważna z udziałem piłkarza kalibru Lovrena, który osiągnął w ostatnich dwóch latach finał Ligi Mistrzów. Czasami te przeszkody można obejść. Nie wiem czy może przejść do zespołu Giallorossich, ale na pewno jest to na dziś jego priorytet.

Piłkarz jest zdrowy?

- Chciałbym zaprzeczyć wszelkim problemom fizycznym. Na początku poprzedniego sezonu, po całych rozgrywkach ligowych i Mistrzostwach Świata, których był bohaterem, aż do finału z Francją, miał problemy z miednicą, co zablokowało go na początku rozgrywek.

Autor: abruzzo